



POLSKA GEOTERMALNA ASOCJACJA

POLISH GEOTHERMAL ASSOCIATION

30-059 Kraków, Al. Mickiewicza 30 paw B3, pok. 206, POLAND

Tel. +48 12 6173413, Fax. +48 12 6173113, e-mail: zimny@imir.agh.edu.pl

Prof. dr hab. inż. Jacek Zimny z Katedry Maszyn i Urządzeń Energetycznych Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, przewodniczący Polskiej Geotermalnej Asocjacji im. prof. Juliana Sokołowskiego: Idea projektu toruńskiego, zapoczątkowana jeszcze przez prof. dr. hab. inż. Juliana Sokołowskiego, polegała głównie na tym, by w Toruniu powstała nowoczesna ciepłownia geotermalna z zespołem basenów balneologiczno-rekreacyjnych. Jednak postęp nauki jest tak szybki, że obecnie mamy możliwości produkcji skojarzonej: wytwarzania ciepła i energii elektrycznej z wód o temperaturze już 85 st. C. Potrafimy budować takie bloki energetyczne, które wykorzystują w sposób ciągły do 90 proc. energii z odwiertu.

Fundusz puchnie, a geotermia się nie rozwija

Moim zdaniem, na dziś należy bezwzględnie doprowadzić do sfinalizowania projektu rozpoczętego w Toruniu przez Fundację "Lux Veritatis". Wyznaczone tam zadania polegały na tym, by powstał projekt na wiercenia głębokie do minimum trzech kilometrów, poprzez wszystkie piętra wodonośne, by zweryfikować budowę geologiczną terenu i dokonać oceny energetycznej złóż. Następnie w oparciu o uzyskane dane – temperatura wody, jej ciśnienie, skład, wydajność odwiertu – należy podjąć decyzję, czy inwestujemy tylko w ciepłownię geotermalną i zasilamy z niej kompleks uczelniany i miasto Toruń, czy również w produkcję energii elektrycznej. Osobiście sugerowałbym, jeżeli tylko pozwolą warunki i rachunek ekonomiczny, aby zdecydować się na budowę pierwszej w Polsce elektrociepłowni geotermalnej. Sama ciepłownia nie jest już traktowana jako projekt innowacyjny, natomiast wytwarzanie prądu i gospodarka skojarzona (kogeneracja) są bardzo promowane w Europie i można na ten cel pozyskać dodatkowe źródła finansowania, m.in. z 7. Programu Ramowego UE. Taka elektrociepłownia zapewniłaby pełne zabezpieczenie potrzeb kompleksu, który ma powstać w Toruniu, a jeszcze sporo energii można byłoby sprzedać. Oczywiście wszystko zależy od warunków hydrogeologicznych, ale by je poznać, konieczny jest otwór badawczy. Teren byłego województwa bydgoskiego został bardzo dokładnie rozpoznany przez zespół prof. Sokołowskiego i osobiście nie martwiłbym się o to, czy ta woda tam jest, czy nie. W moim przekonaniu, są tam warunki jedne z lepszych w Europie.



Oczywiście nie ulega wątpliwości, że otwór badawczy trzeba wykonać, a jego koszt jest duży, ale to wynika z narzuconego przez Państwowy Instytut Geologiczny koniecznego programu badań. Ponadto do działania zakładu geotermalnego potrzebny będzie jeszcze drugi otwór – tym

Stowarzyszenie wpisane pod numerem KRS: 0000071056

Nr konta: BOŚ 46 1540 1115 2044 6070 5574 0001

NIP 677-17-11-239, REGON: 350833720



POLSKA GEOTERMALNA ASOCJACJA

POLISH GEOTHERMAL ASSOCIATION

30-059 Kraków, Al. Mickiewicza 30 paw B3, pok. 206, POLAND

Tel. +48 12 6173413, Fax. +48 12 6173113, e-mail: zimny@imir.agh.edu.pl

jednak (co do kosztów) bym się nie przejmował. Jeśli będą gwarancje, że wody jest dużo i ma ona dobre parametry, pojawią się krajowi inwestorzy, którzy będą chcieli rozwijać balneologię, rekreację, będą chcieli inwestować w produkcję energii elektrycznej czy ciepła. Tak stało się na Podhalu, gdzie obok ogrzewania domów powstają kompleksy basenów cieplicowych.

Chcę też podkreślić, że głosy sceptyków mówiących o dużych kosztach włączania wody w głąb ziemi nie mają racji bytu. W wielu przypadkach natura działa sama, tam, gdzie jest to konieczne, stosuje się pompy obiegowe, ale to wszystko mieści się w granicach opłacalności. Nie ma czasu na to, by się zastanawiać – my będziemy martwić się o koszty, a inne kraje widząc, że jest to najtańsza energetyka na świecie, będą ją rozwijać. Pozostaniemy w tyle, a kto pierwszy dostrzeże w tym obszarze szanse własnego rozwoju, wygra – i takie myślenie widać np. w niemieckiej polityce energetycznej.

Jestem pewien, że inwestycja w Toruniu zostanie doprowadzona do końca. Oczywiście bez środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej będzie to trwało dłużej, bo społeczeństwo nie jest zamożne. Jestem jednak przekonany, że ojciec Tadeusz Rydzyk, dyrektor Radia Maryja, przy wsparciu życzliwych Polaków doprowadzi dzieło do końca. Jeszcze raz apeluję do kompetentnych władz o narodowe pojednanie nad tym projektem. Może warto się zastanowić, czy nie powrócić do sprawy od początku w sposób uprzejmy, mając na uwadze polski interes narodowy. Apeluję do ministra środowiska, do władz NFOŚiGW o zrewidowanie swojego stanowiska. Można jeszcze się wycofać z błędnych decyzji, a niewątpliwie taką było zerwanie kontraktu z Fundacją "Lux Veritatis" w czasie realizacji projektu. To praktyka niedopuszczalna w cywilizowanych państwach. Trzeba szkodę naprawić, wrócić do punktu wyjścia i sfinansować toruńskie badania. Potem przyjdzie czas na decyzje co do ostatecznego kształtu inwestycji.

Projekt Fundacji "Lux Veritatis" nie jest ewenementem w skali kraju. O dotacje na podobne badania może się starać każda osoba fizyczna lub prawna, która wykona stosowną dokumentację i otrzyma odpowiednie koncesje. Warunkiem jest przekazanie otrzymanych danych do Ministerstwa Środowiska. Na badania środki są, ale niewykorzystywane. W efekcie fundusz rośnie, a geotermia się nie rozwija, bo jest blokowana.

Źródło: <http://www.radiomaryja.pl/informacje/fundusz-puchnie-a-geotermia-sie-nie-rozwija/>

Opublikowano 07 sierpnia 2008

Stowarzyszenie wpisane pod numerem KRS: 0000071056

Nr konta: BOŚ 46 1540 1115 2044 6070 5574 0001

NIP 677-17-11-239, REGON: 350833720